



07.02.2015

BRAZOWI MISTRZOWIE W PUŁAWACH

4 lutego 2015 r. w siedzibie Grupy Azoty Zakładów Azotowych „Puławy” S.A. władze Spółki spotkały się z zawodnikami Klubu Sportowego „Azoty-Puławy”, którzy uczestniczyli w mistrzostwach świata w piłce ręcznej rozgrywanych w Katarze.

Oprócz reprezentantów Polski, zdobywców brązowych medali: Przemysława Krajewskiego i Piotra Masłowskiego, w mistrzostwach świata wzięło udział jeszcze pięciu innych zawodników puławskiego klubu: Vadim Bogdanov (w barwach Rosji), Aleksander Tsitou (w barwach Białorusi), Nicola Prce i Kosta Savic (w barwach Bośni i Hercegowiny) oraz Jan Sobol (w barwach Czech).

*- 10 lat temu podjęliśmy decyzję o wyodrębnieniu klubu Azoty Puławy, dzisiaj możemy powiedzieć że to dla nas największa satysfakcja – powiedział na spotkaniu Wiceprezes Zarządu, **Zenon Pokojski**. - Determinacji, pasji i woli zwyciężania możemy pozazdrościć naszym zawodnikom. Drużynę tak walczącą rzadko się spotyka. Z dużym szacunkiem mogę powiedzieć, że jesteśmy dumni, że również nasi zawodnicy mieli udział w tym brązowym medalu.*

Polscy zawodnicy zaprezentowali swoje medale i przekazali na ręce Prezesa Zarządu, Mariana Rybaka koszulkę z podpisami wszystkich graczy. Zarząd Spółki przekazał ze swojej strony upominki dla wszystkich siedmiu reprezentantom i obecnym na spotkaniu trenerom „Azotów-Puławy”.

Brązowi medaliści pytani o wrażenia z wizyty podkreślali, że był to dla nich wyjątkowy turniej i spełnienie marzeń. Przemek Krajewski stwierdził, że przełomowym meczem dla losów całego turnieju, był jego zdaniem pojedynek ze Szwecją. Z kolei za swoją najważniejszą bramkę w mundialu uznał, nie słynnego gola strzelonego tyłem w meczu z Chorwacją, lecz kontaktową bramkę zdobytą w końcówce meczu o brązowy medal z drużyną Hiszpanii. Piotr Masłowski, który niestety nie wybiegł w Katarze na parkiet przyznał, że obserwowanie pojedynków polskiej drużyny z ławki, kosztowało go więcej nerwów, niż gdyby miał przeżywać te mecze, grając na boisku.

Spotkanie skończyło się życzeniami sukcesów w rozgrywkach ligowych i pamiątkowymi zdjęciami.





